

**Protokół z XXIV Sesji
Rady Miasta Torunia
z 1 marca 2012 roku**

XXIV sesja Rady Miasta Torunia odbyła się 01 marca 2012 roku w sali Nr 33 im. Mikołaja Kopernika Urzędu Miasta Torunia.

I. Otwarcie sesji.

p. M. Frackiewicz – otworzył XXIV sesję Rady Miasta Torunia. Powitał radnych i przybyłych gości.

II. Przyjęcie protokołu z XXIII sesji.

Protokół przyjęto bez uwag.

III. Informacje Przewodniczącego Rady.

p. M. Frackiewicz – poinformował, że:

1. Przypominam Państwu Radnym, o obowiązku składania oświadczeń majątkowych. Termin składania upływa 30 kwietnia, ale warto wcześniej się do tematu przymierzyć, aby był czas na ewentualne korekty. Druki otrzymali Państwo drogą elektroniczną.
2. Komisje opracowały sprawozdanie ze swojej działalności za 2011 r. Wraz z przygotowanymi planami pracy otrzymali je Państwo elektronicznie. Proszę też o uzupełnienie do końca kwartału brakującego planu pracy komisji.
3. Zachęcam Państwa Radnych do udziału w cyklicznych spotkaniach Prezydenta z mieszkańcami organizowanych na terenie Państwa okręgów wyborczych.

IV. Informacje Prezydenta Miasta.

p. Z. Fiderewicz – poinformował, że:

1. Przypominam, że wczoraj, w środę 29 lutego od spotkania na Stawkach i Podgórzu rozpoczął się cykl spotkań z mieszkańcami poszczególnych dzielnic miasta. Następne spotkanie zaplanowano w poniedziałek 5 marca o **godzinie 18.00** w Szkole Podstawowej Nr 34 z mieszkańcami dzielnic Czerniewice i Rudak.
Pełen harmonogram został przesłany Państwu na skrzynki e - mailowe.
2. Dziś obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”- okolicznościowa uroczystość odbędzie się o **godzinie 15.00** pod tablicą poświęconą żołnierzom Armii Krajowej skazanym przez komunistyczne władze na długoletnie więzienie, umieszczoną na budynku Sądu Okręgowego przy ul. Piekary.
3. Jutro, w piątek o **godzinie 12.00** na placu budowy przy ul. św. Józefa, odbędzie się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Uniwersyteckiego Centrum Sportowego.
4. Także jutro, w piątek o **godzinie 17.00** w kafeterii Dworu Artusa, nastąpi uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie, organizowanym przez miasto, na „Markowy Lokal Torunia”. Do konkursu zgłoszono 90 lokali w czterech kategoriach:

„restauracja”, „kawiarnia/pijania czekolady/herbaciarnia/cukiernia”, „klub/pub” oraz „inne”.

5. W dniach 5 i 6 marca w Hotelu Filmar Stowarzyszenie „Integracja i Współpraca” organizuje XIX edycję Forum Gospodarczego. Oficjalne otwarcie Forum nastąpi w poniedziałek, 5 marca **o godzinie 11.00**, tematem sesji plenarnej będą „Gospodarcze, transgraniczne więzi systemowe”.
6. W piątek, 9 marca **o godzinie 19.00** w Dworze Artusa, Toruńska Orkiestra Symfoniczna z udziałem solisty Jacka Wójcickiego zagra koncert specjalny z okazji Dnia Kobiet.
7. W dniach od 10 do 17 marca w Studenckim Klubie Pracy Twórczej „Od Nowa” odbędą się po raz 10. Alternatywne Spotkania Teatralne „KLAMRA”.
8. W niedzielę, 11 marca **o godzinie 11.00**, w kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Górsku zostanie odprawiona msza św. w intencji żużlowców KS Toruń Unibax, Polonii Bydgoszcz i GTŻ Grudziądz.
9. We wtorek, 13 marca **o godzinie 14.00**, w Dworze Artusa zostaną wręczone nagrody miasta Torunia dla zawodników, trenerów i działaczy sportowych.
10. W czwartek, 15 marca **o godzinie 15.00**, w Ratuszu Staromiejskim parom małżeńskim zostaną wręczone medale Prezydenta Rzeczypospolitej za długoletnie pożycie małżeńskie.
11. W dniach 17 i 18 marca w Centrum Targowym „Park” przy ul. Szosa Bydgoska odbędą się Targi Budownictwa i Targi Mieszkaniowe „Od działki po dom” oraz Kujawsko-Pomorskie Targi Inwestycyjne „Invest-Tor”. Uroczystość otwarcia Targów będzie miała miejsce 17 marca **o godzinie 10.30** w CT „Park”, natomiast wręczenie nagród zaplanowano **o godzinie 17.30** w Hotelu „Filmar”.

Podczas Targów - w sobotę 17 marca **o godzinie 11.30** rozpocznie się konferencja „Partnerstwo publiczno-prywatne i możliwości realizacji takich inwestycji w Toruniu” organizowana przez Urząd Miasta Torunia i Izbę Przemysłowo-Handlową w Toruniu.

12. W poniedziałek, 19 marca **o godzinie 12.00**, w Teatrze „Baj Pomorski” z okazji 103. rocznicy urodzin generał Elżbiety Zawackiej zaprezentowany zostanie monodram „Elizabeth Watson - cichociemna”.

Po przedstawieniu odbędzie się spotkanie z doktor Wandą Błęską (urodzoną w 1911 w Poznaniu), pracownikiem Szpitala Miejskiego w Toruniu w latach 1934-1935, a od lutego do marca 1945 roku jego kierownikiem. W latach 1935-1945 pracowała w Państwowym Zakładzie Higieny w Toruniu, natomiast po wojnie jako lekarz przez 42 lata pracowała z trędowatymi na misjach w Afryce, głównie w Ugandzie. Doktor Wanda Błęska jest żołnierzem Armii Krajowej.

13. W sobotę, 24 marca **o godzinie 11.00**, w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy - Patronki Diecezji Toruńskiej, pod przewodnictwem Biskupa Toruńskiego Andrzeja Suskiego zostanie odprawiona msza św. w intencji Diecezji, w związku z 20. rocznicą jej utworzenia.

V. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek został przyjęty bez zmian.

VI. Przedstawienie sprawozdań z działalności za 2011 rok:

1. Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Toruniu;

p. K. Janiszewska – przedstawiła sprawozdanie (zał. nr 1).

Pytań nie było.

2. Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska;

p. M. Pawlik – przedstawił sprawozdanie (zał. nr 2).

Pytania:

p. W. Przybyszewski – zapytał, kiedy będzie dostępna akustyczna mapa Torunia ?

Odnosił się do wypowiedzi dotyczącej natężenia hałasu na os. Kaszczorek. Wskazał, że wykres pokazał, że w godz. 5-6 jest przekroczenie o prawie 20 decybeli. W momencie poruszania się samochodów i środków komunikacji miejskiej natężenie hałasu wzrasta.

p. M. Pawlik – odpowiedział, że zgodnie z przepisami mapa akustyczna miasta powinna być sporządzona do 30 czerwca 2012 r. Trudno powiedzieć, na jakim jest etapie, ponieważ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska tego nie nadzoruje. Osobą w pełni kompetentną do udzielenia informacji mógłby być dyrektor Sz. Burak.

Pokazane normy 50 i 55 decybeli zostały błędnie zakwalifikowane. Zgodnie z m.p.z.p. normy powinny wynosić 55 i 60 decybeli. Nie ma norm na tzw. hałas chwilowy, impulsowy. Impulsy mogą nawet dochodzić do 100 decybeli. Ważny jest równoważny poziom dźwięku. Ten równoważny poziom po przeliczeniu poszczególnych pór dnia i nocy wychodzi tak, że ok. 3 decybele równoważnego dźwięku są w ciągu dnia ponad normę i ok. 2 decybele są ponad normę w porze nocnej.

p. T. Kruszyński – zapytał, o jakość powietrza w Toruniu. Pierwsze pytanie dotyczyło stężenia benzopirenu. To jest substancja najczęściej spotykana jako zanieczyszczenie i najbardziej groźna. Powstaje w wyniku spalania związków węgla i siarki. Głównym źródłem emisji jest transport.

Zapytał, dlaczego w tabeli nr 6 ta wartość jest podana tylko dla stacji przy ul. Dziewulskiego, gdzie przekracza dopuszczalne normy ?

Odnosił się do zanieczyszczenia pyłem zawieszonym BM 10 i znacznego przekroczenia na Rubinkowie. Został wdrożony program oczyszczania powietrza przez Wojewodę.

Jakie są zalecenia techniczne programu ?

p. M. Pawlik – odpowiedział, że Inspektorat nie jest w stanie finansowo ustawić mierników na wszystkich możliwych stacjach. Delegatura toruńska obsługuje dawne woj. toruńskie. Są stacje w Grudziądzu, Chełmnie, Brodnicy i trzeba dzielić jakoś kwestie sprzętowe.

Jeśli jest stężenie z jednego z punktów, to na podstawie modeli matematycznych, można powiedzieć, jak wygląda sytuacja w innych częściach miasta.

Inspektorat jeszcze w dawnym woj. toruńskim był jednym z pierwszych w Polsce, gdzie funkcjonował model matematyczny rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń z uwagi na ruch komunikacyjny.

Głównymi założeniami programu jest ograniczanie emisji niskiej, czyli likwidacja kotłowni węglowych starego typu, przechodzenie na kotłownie gazowe i olejowe, termomodernizacja budynków, aby zmniejszać zapotrzebowanie na ciepło oraz edukacja ekologiczna, aby nie spalać nie odpowiednich materiałów w piecach.

p. T. Kruszyński – ad vocem. Zapytał, czy należy domniemywać, że Rubinkowo jest miejscem, gdzie występuje najwięcej zanieczyszczeń i tam dokonuje się pomiarów zanieczyszczeń ?

Czy Inspektorat dysponuje danymi dotyczącym wzrostu zachorowalności na nowotwory lub choroby płuc w związku z zanieczyszczeniami powietrza ?

p. M. Pawlik – odpowiedział, że wybór Rubinkowa nie jest przypadkowy. Zgodnie z metodologią badań stacje umieszcza się na najludniejszych osiedlach miasta. Nie oznacza to, że Rubinkowo jest najbardziej zanieczyszczone. Nie ma tam palenisk domowych, stąd mieszkańcy oddychają powietrzem dobrej jakości, na pewno lepszym niż na osiedlach domów jednorodzinnych, gdzie emisja jest większa.

Inspektorat nie dysponuje danymi dotyczącymi związku z chorobami. Tymi danymi Inspektorat nie posługuje się.

p. A. Rojewski – zapytał, jak należałoby zdefiniować zanieczyszczenie środowiska poprzez oświetlenie ?

Jaka przypada moc fal elektromagnetycznych na m^2 ?

p. M. Pawlik – odpowiedział, że na podstawie prowadzonych od kilku lat pomiarów w różnych punktach nie stwierdzono naruszenia norm wyrażonych w W/m^2 .

Inspektorat nie zajmuje się czymś takim jak problem zanieczyszczenia światłem, chociaż to pewnie jest problem. Ten problem występuje na etapach ocen oddziaływania na środowisko inwestycji mocno oświetlanych i wskazuje, jak bardzo to przeszkadza np. ptakom podczas migracji korytarzami ekologicznymi.

p. J. Beszczyński – wskazał, że obowiązuje ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, na podstawie której są sporządzane regulaminy dotyczące wywozu nieczystości stałych i ciekłych. Są znane przypadki, że w wielu gminach nie ma takich regulacji.

Co Inspektorat robi, żeby zdyscyplinować gminy, które poprzez zaniedbania pośrednio wpływają na zanieczyszczenie cieków wodnych i powietrza w mieście ?

p. M. Pawlik – odpowiedział, że jest przedstawicielem organu administracji, który musi kierować się ustawowymi zasadami; właściwością rzeczy i miejscową.

Nie ma czegoś takiego jak nadzór nad funkcjonowaniem miasta Torunia w zakresie utrzymania porządku i czystości.

Zaznaczył, że w tym zakresie Inspektorat często ma kontakty z gminami. Przyznał, że nie zna przypadku z byłego woj. toruńskiego, żeby jakkolwiek gmina nie miała regulaminu utrzymania porządku i czystości.

p. Sz. Burak – odpowiedział na pytanie dotyczące mapy akustycznej. W ubr. zlecono firmie gdańskiej opracowanie mapy akustycznej i ochrony przed hałasem. Zgodnie z harmonogramem będzie ona wykonana do 30 czerwca br. Obecnie mapa jest już w posiadaniu wydziału. Jest ona na etapie uzgodnień międzywydziałowych. Na bazie tej mapy będzie opracowywany program ochrony przed hałasem.

3. Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu.

p. S. Paluszyński – przedstawił sprawozdanie (zał. nr 3).

Pytania:

p. K. Dowgiałło – wskazała, że na etapie powstałych i powstających galerii handlowych straż pożarna nadzorowała odpowiednią ilość wejść i wyjść. Obecnie one są nieczynne. Na ul. Grudziądzkiej w hipermarkecie na stałe jest zastawione środkowe wejście stolikami. Takich miejsc w Toruniu jest dużo.

Zapytała, czy straż pożarna wypowiada się na temat wyjść awaryjnych tylko na etapie projektów i wykonawstwa, czy później są przeprowadzane kontrole wyjść awaryjnych ?

p. S. Paluszyński – odpowiedział, że straż nie tylko uczestniczy w procesie odbioru obiektów, ale też następnie kontroluje je. Stan zabezpieczenia obiektów powinien być taki sam jak w momencie odbioru. Jeśli zostaną zauważone jakieś nieprawidłowości, to są nakładane mandaty lub decyzje administracyjne o powrocie do zabezpieczenia p. poż. sprzed oddania obiektu do użytku. W wydziale prewencji są zatrudnione 3 osoby. One nie są w stanie skontrolować wszystkich obiektów. Oprócz kontroli narzuconych przez komendę główną PSP prowadzone są wcześniej zaplanowane kontrole. Jeśli są sygnały np. przed świętami odnośnie zastawiania dróg pożarowych w hipermarketach, to straż reaguje na bieżąco.

VII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Komisji Rewizyjnej z kontroli wariantów lokalizacji i kosztów realizacji przeprawy tymczasowej przez Wisłę w Toruniu w świetle prezentowanych koncepcji – DRUK NR 323.

VIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Komisji Rewizyjnej z kontroli umów zawieranych przez MZK w Toruniu z firmami dokonującymi kontroli pasażerów w komunikacji miejskiej – DRUK NR 324.

p. K. Dowgiałło – przedstawiła projekty uchwał.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 323. Wynik głosowania: 21 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 267/12).

Uchwała według druku nr 324. Wynik głosowania: 21 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 268/12).

IX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących wypracowania koncepcji przebudowy Placu Rapackiego – DRUK NR 325.

p. W. Przybyszewski – przedstawił projekt uchwały z autopoprawką, polegającą na przesunięciu terminu konsultacji społecznych do 30.09.2012 r.

Opinie:

KKPiT – zał. nr 4.

KBPSiZ – zał. nr 5.

KliOŚ – zał. nr 6.

Pytania:

p. M. Frackiewicz – zapytał, czy jeśli po przeprowadzeniu konsultacji będzie wypracowane stanowisko, że należy realizować inne rozwiązania, niż zapisane w WPI, WPF i tegorocznym budżecie, to będzie oczekiwanie na realizację wyników przeprowadzonych konsultacji ?

p. W. Przybyszewski – odpowiedział, że po konsultacjach Konwent Seniorów powinien być inicjatorem przygotowania projektu uchwały dotyczącej wyników konsultacji i dalszych decyzji, ponieważ konsultacje będzie przeprowadzała rada.

Trudno przewidzieć, w jakim kierunku pójdą konsultacje i co będzie z nich wynikało. Spotkanie informacyjne w MSM-ie dało w jakimś stopniu odpowiedź. Jeśli ma być coś robione, to należy robić to na miarę XXI w., a jeśli miasta na to nie stać, to należy odłożyć sprawę na lepsze czasy. Na tym spotkaniu ktoś zauważył, że jeśli byłoby zamknięte przejście dla pieszych na Pl. Rapackiego i zostało skierowane na Pl. Artylerii, to trudno powiedzieć, czy zmieniłaby się sytuacja samochodów wjeżdżających na most. Wynik konsultacji powinien być wiążący dla rady i do podjęcia w przyszłości decyzji.

Przyznał, że inicjatorzy projektu uchwały nie są za żadnym z wariantów, takim który należałoby realizować, co nie oznacza, że zapis w WPI nie jest ściśle precyzyjny. On mówi, że ma być przebudowa placu wraz z przejściem podziemnym. Może okazać się, że nie ma to być przejście podziemne, a realizacja czegoś innego. Może to ma być przejście podziemne z galerią handlową, tarasem widokowym, itp.

p. P. Gulewski – zapytał, czy może zadać pytanie wnioskodawcy do poprawki ?

p. M. Frackiewicz – odpowiedział, że nie, bo nie została ona jeszcze przedstawiona.

Dyskusja:

p. M. Frackiewicz – przypomniał, że wnioskodawca powoływał się na jego słowa wygłoszone w TV Toruń, że jak będzie projekt uchwały, to zostaną zorganizowane konsultacje. To nie było precyzyjnie zacytowane. Jeśli będzie projekt uchwały i zostanie on zaakceptowany przez radę, to przewodniczący nie będzie miał innego wyjścia jak zorganizowanie konsultacji.

Wyjaśnił, że zorganizowane spotkanie informacyjne z mieszkańcami miasta miało dotyczyć informowania społeczeństwa o zamiarach. Zgodnie zapisami w WPI i WPF tego typu przedsięwzięcie nie wymaga konsultacji. Konsultacje po przyjętym projekcie uchwały będzie można organizować.

Wynik konsultacji może być taki, że będzie można organizować przedsięwzięcie, które będzie kosztowało ogromne pieniądze. W wyniku konsultacji może okazać się, że mieszkańcy chcą innego rozwiązania. Pewnie następne pokolenia będą wówczas mogły realizować tego typu przedsięwzięcie. Dobrze jest mieć wizję.

Konsultacje mają na celu pokazać pewną wizję co do zagospodarowania tej przestrzeni w szerszej perspektywie niż tylko zapis w WPI.

Na spotkaniu informacyjnym nie byli tylko sami przeciwnicy. Były wypowiedzi i głosy pozytywnie oceniające zamierzenia władz Torunia.

p. G. Górski – złożył w imieniu klubów Czas Gospodrzy-PiS-SLD poprawki do druku. Podstawą myślenia o tym problemie jest przyjęcie do wiadomości faktu, że głównym zagadnieniem jest stan techniczny mostu im. J. Piłsudskiego. Fundamentalnym celem musi

być przyjęcie tego, że nie można dopuścić do sytuacji, w której cokolwiek mogłoby doprowadzić do wyłączenia mostu z ruchu. Trzeba podjąć takie działania, żeby nie został on wyłączony z użytkowania np. kilka tygodni po otwarciu nowego mostu.

Zaproponował, żeby odejść w § 1 od takiego określenia, że ściśle wg parametrów określonych w WPI i zwrócenia uwagi, że chodzi o całą przestrzeń publiczną Pl. Rapackiego. Poprawka określa w nieco inny sposób przedmiot konsultacji społecznych, ale także w sposób lepiej oddający sens konsultacji.

Zaproponował odejście od ścisłego określenia zasad, wg których ma przebiegać proces konsultacji. Chodzi o odwołanie się do regulaminu mówiącego o przebiegu konsultacji społecznych. On formalnie nie istnieje, nie można go zapisać, stąd propozycja wskazująca, że najprawdopodobniej w maju będzie taki regulamin i wtedy wg niego będą prowadzone konsultacje społeczne.

Zaproponował, aby § 3 otrzymał brzmienie, które będzie wyrazem wspomnianych intencji, czyli chodzi o to, żeby celem konsultacji nie było wstrzymanie remontu kapitalnego konstrukcji i nawierzchni mostu, Al. Jana Pawła II oraz Pl. Armii Krajowej, czyli dróg po obu stronach mostu.

Wskazuje się także perspektywę udrożnienia tego szlaku komunikacyjnego, czyli 31.10.2014 r., żeby była jasność co do realizacji podstawowych zadań.

Ponadto zaproponował po zmienionej autopoprawką wnioskodawców dacie 30.09 dodać: *a ich wynik zostanie przedłożony organowi przygotowującemu miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru zespołu staromiejskiego wraz z otoczeniem.*

Konsultacje zostaną przedstawione pracowni urbanistycznej, żeby je ewentualnie uwzględniła.

Wykonanie uchwały staje się § 4 ust. 2.

Poprawki stanowią zał. nr 8.

p. M. Zaleski – zacytował fragment swojego stanowiska: *miasto nie może odstąpić od remontu kapitalnego nawierzchni i konstrukcji mostu im. J. Piłsudskiego oraz wspomnianego wyżej fragmentu toruńskiej sieci drogowej, który został silnie zdegradowany w wyniku dużego natężenia ruchu samochodowego w ostatnich dwudziestu latach. Prace te muszą być niezwłocznie wykonane po wybudowaniu nowego mostu drogowego tj. latach 2013-2014. Jest oczywiste, że po wykonaniu tych prac nie będzie żadnego uzasadnienia dla niszczenia nowych nawierzchni zarówno pod przejście dla pieszych, jak też tym bardziej pod tunel dla samochodów.*

Po wybudowaniu nowego mostu jest koniecznym wyremontowanie nawierzchni starego mostu i konstrukcji pod nawierzchnią. Byłoby głupotą przy zamkniętym moście nie wyremontowanie także silnie zdegradowanej nawierzchni Al. Jana Pawła II. Nie wolno inaczej o tym myśleć.

Wyraził nadzieję, że w żadnym z instytucjonalnych wniosków nie było zamiaru zablokowania prac poprzez roztaczanie wizji lub konsultacji, żeby później w 2014 r. gdyby dozór techniczny zamknął most, móc powiedzieć, że to wina tych, którzy odpowiadają za część techniczną.

Wyraził nadzieję, że takiego myślenia nie było. Należy zaakceptować konieczność wykonania remontów w tym terminie. Został doprecyzowany czas, czyli do października 2013 r., ponieważ remont starego mostu, Alei i Placu będzie bardzo uciążliwy. Remont powinien być prowadzony w najlepszym czasie remontowym czyli marzec-październik. Niestety w tym czasie będzie to niemożliwe w 2013 r., ponieważ nowy most zostanie oddany do użytku w lipcu 2013 r. Zostanie więc następny sezon remontowy marzec-październik 2014 r. Można by spróbować robić to zimą, ale ze względu na prace konserwatorsko-powłokowe na konstrukcji pod nawierzchnią starego mostu nie można tego wykonywać.

Bez tych rozwiązań przy obecnej ocenie technicznej starego mostu dłużej czekać nie można. Nie może być tak, żeby po wybudowaniu nowego mostu, poza półrocznym okresem remontowym, był w Toruniu tylko 1 most. Dodatkowo należy jeszcze wspomnieć o konieczności opracowania dokumentacji, a ten czas to kilka miesięcy.

p. W. Przybyszewski – stwierdził, że w kontekście wypowiedzi Prezydenta nasuwa się pytanie do otrzymanej poprawki.

Zapytał, czy zadanie zapisane w WPI pt. „Remont mostu im. J. Piłsudskiego oraz nawierzchni Alei Jana Pawła II wraz z budową przejścia podziemnego” będzie realizowane w ramach poprawki zaproponowanej w § 3 ?

p. M. Zaleski – odpowiedział, że zapis w WPI dotyczy także przejścia podziemnego. § 3 mówi, że konsultacje nie wstrzymują remontu kapitalnego konstrukcji i nawierzchni mostu im. J. Piłsudskiego oraz nawierzchni Alei Jana Pawła II i Pl. Armii Krajowej. Prace te mają być zakończone do 31.10.2014 r.

Jeśli konsultacje pokażą, że może być coś jeszcze w ramach środków w WPI oraz czasu i będzie to możliwe do realizacji, to zostanie zrealizowane.

Jeśli konsultacje pokażą, że będzie coś, co nie mieści się w terminach i środkach, to nie będzie. Ewentualna zamiana treści uzasadnienia czy zapisu WPI będzie możliwa po konsultacjach. Poprosił, żeby nie rezygnować z minimalnego zakresu w maksymalnie dopuszczalnym terminie.

p. W. Przybyszewski – poprosił o 10 min. przerwy dla klubu radnych PO i zaprosił redagującego poprawkę radnego G. Górskiego.

p. M. Frąckiewicz – ogłosił 10 min. przerwy dla klub radnych PO.

Po przerwie.

p. G. Górski – uzupełnił zgłoszoną poprawkę. Doszedłby 6 punkt rzymski w brzmieniu, że dotychczasowy § 3 ust. 2 skreśla się. To jest czysto redakcyjna konsekwencja ustaleń. Poprosił o uwzględnienie uzupełnienia.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że klub radnych PO przyjmuje zgłoszone poprawki jako autopoprawkę.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 325 z autopoprawką. Wynik głosowania: 23 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 269/12).

Oświadczenie

p. W. Przybyszewski – podziękował w imieniu klubu radnych PO. Jest to wspólna praca radnych, którzy poparli projekt uchwały. Podziękował autorom poprawki, która została zgłoszona. Podziękował radnym, którzy w 4 komisjach opiniowali projekt.

Zapewnił Prezydenta, że nikt z wypowiadających nie podnosił tego, żeby wstrzymać remont mostu po oddaniu nowego mostu do użytku. Byłoby nieodpowiedzialnością namawianie do wstrzymania remontu starego mostu i Al. Jana Pawła II.

X. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia m. p. z. p. „Aleja Solidarności” dla terenu położonego w rejonie ulic: Al. Solidarności, Wały Gen. Sikorskiego i Uniwersyteckiej w Toruniu – DRUK NR 316.

p. A. Stasiak – przedstawiła projekt uchwały.

Opinie:

KGPIIG – zał. nr 9.

Pytania:

p. P. Gulewski – zapytał, czy wiadomo, jaka będzie kubatura pawilonu i jak będzie wpisywał się on w bliskość Starówki ?

p. A. Stasiak – odpowiedziała, że nie znana jest kubatura budowli. Założenie jest takie, żeby zlikwidować kioski, słupy i zejścia do toalet. Ma być konkurs. Powinien to być obiekt przeszklony, żeby idąc aleją wzdłuż Muzeum Etnograficznego nie oglądać zaplecza. Powinny być elewacje z każdej strony obiektu.

p. A. Myrcha – zapytał, jaka byłaby wysokość budynku ?

p. A. Stasiak – odpowiedziała, że to będzie uzgadniane z Miejskim i Wojewódzkim Konserwatorem. To będzie budynek jedno kondygnacyjny. To będzie miejsce obsługi podróżnych.

Dyskusja:

p. M. Cichowicz – wyraził zadowolenie z przystąpienia do planów, bo one są potrzebne miastu. Wyraził nadzieję, że będzie to konkurs szeroko rozpropagowany. Każdy konkurs szerzy wiedzę o mieście i pokazuje otwartość na nowe trendy. Podziękował za pójście tą drogą i stosowanie takich rozwiązań w przyszłości.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 316. Wynik głosowania: 22 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 270/12).

XI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia m. p. z. p. dla terenów położonych przy ul. Sobieskiego i ul. Podchorążych w Toruniu - DRUK NR 322.

p. A. Stasiak – przedstawiła projekt uchwały.

Opinie:

KGPIIG – zał. nr 10.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 322. Wynik głosowania: 19 – 0 – 1. Uchwała została podjęta (uchwała nr 271/12).

XII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania imienia Czesława Janczarskiego Przedszkolu Miejskiemu Nr 15 w Toruniu - DRUK NR 314.

p. M. Frąckiewicz – poinformował, że na sali jest dyrektorka przedszkola J. Lamparska.

p. J. Pleskot – przedstawił projekt uchwały.

Opinie:

KOiS – zał. nr 11.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 314. Wynik głosowania: 20 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 272/12).

p. J. Lamparska – podziękowała w imieniu całej społeczności przedszkola radnym i przewodniczącemu rady za przyjęcie uchwały. Osoba Cz. Janczarskiego zyskała aprobatę dzieci. Postacie z bajki o „Misiu Uszatku” są bliskie dzieciom i towarzyszą im w życiu przedszkolnym każdego dnia. Uroczystość nadania imienia odbędzie się 11 maja br. o godz. 11. Zaprosiła radnych na uroczystość nadania imienia.

XIII. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla niepublicznych podmiotów prowadzących żłobki na obszarze GMT – DRUK NR 320 – I i II CZYTANIE.

p. H. Miller – przedstawiła projekt uchwały.

Opinie:

KBPSiZ – zał. nr 12.

I czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. K. Dowgiałło – przyznała, że jest kłopot z projektem uchwały. Z jednej strony należy się ucieszyć, że ma być zwiększona dotacja i tym samym zostaną obniżone koszty dla rodziców wysyłających dzieci do żłobków. Po długiej dyskusji na komisji okazuje się, że to co było możliwe jeszcze po rządami dawnej ustawy o służbie zdrowia i żłobkach, obecnie jest niemożliwe. Wówczas było tak, że w momencie przyznawania przez miasto dotacji miało ono

prawo postawić warunki dotyczące wysokości opłat dla rodziców. Obecnie nie ma takiej możliwości i sytuacja wygląda tak, że jeden ze żłobków niepublicznych deklaruje, że w momencie wzrostu dotacji obniży opłatę dla rodziców o 100 zł. Drugi żłobek niepubliczny ucieszył się, że dostanie pieniądze od miasta i nie ma zamiaru obniżać kosztów dla rodziców. Najbardziej dopieszczone są dzieci przebywające w żłobkach komunalnych, w których miasto dofinansowuje dziecko w wysokości 800 zł. W tych żłobkach nie ma żadnych wskazań co do stopy życiowej rodziny i są przyjmowane dzieci wg zgłoszeń rodziców. Projekt uchwały nie bierze pod uwagę sytuacji materialnej rodziców. Gdyby była duża liczba żłobków i rodzice mogliby wybrać najbardziej korzystny, to nie byłoby zmartwienia. Należy zweryfikować możliwość dopłacania rodzicom do dziecka przebywającego w żłobku w zależności od sytuacji ekonomicznej. Opłata powinna być po indywidualnej ocenie ekonomicznej rodziców, a nie jako dotacja bez analizy tych kwestii.

II czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. U. Polak – wskazała, że w momencie zabierania głosu kończy się wystąpienie prezesa ZNP S. Broniarza, który przeczytał w sejmie inicjatywę obywatelską rozwiązującą samorządowy problem funkcjonowania przedszkoli poprzez subwencję dla nich.

Jeśli mówi się o niżu demograficznym i wspomaganiu polityki prorodzinnej, to trzeba dostrzegać problem funkcjonowania żłobków. Jeśli będzie oddziaływanie na parlamentarzystów, żeby inicjatywa znalazła pozytywne rozstrzygnięcie, to wówczas nie będą zamykane przedszkola i będą powstawały żłobki. Nie trzeba będzie patrzeć na dochody rodziców, którzy posyłają dzieci do instytucji wspomagających rozwój dzieci.

Projekt uchwały jest zasadny. Skoro nie ma wystarczającej liczby miejsc do zapewnienia opieki najmłodszym, to należy dać dotację zaproponowaną w projekcie uchwały.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 320. Wynik głosowania: 18 – 0 – 1. Uchwała została podjęta (uchwała nr 273/12).

XIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla Toruńskich Wodociągów Sp. z o.o. w Toruniu – DRUK NR 317.

p. E. Kossakowska – przedstawiła projekt uchwały.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 13.

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. W. Przybyszewski – zabrał głos w imieniu klubu radnych PO. Przypomniął, że pod koniec lat 90. była również taka sesja, kiedy dyskutowano o podwyżce cen wody. Jeden z ówczesnych radnych przyszedł z własną butelką. Wówczas sprawa dotyczyła nie tylko cen, ale również jakości wody.

Wskazał, że w 2012 r. Toruńskie Wodociągi sprzedają znacznie mniej wody niż w 2002 r. i stąd cena musi rosnąć, tym bardziej, że planuje się jeszcze mniejszą sprzedaż. Nie planuje się działań zwiększających sprzedaż. Sprzedaż wody spada, bo ceny wody są wysokie i ludzie oszczędzają.

Spadek sprzedaży wody w ciągu 10 lat osiągnął 70%. W ciągu ostatniego roku spadek wody jest na poziomie 3.4% i ścieków 3%. To wskazuje, że ludzie zużywają co raz mniej wody.

Jeśli w Toruniu jest ok. 70 tys. rodzin, a spadek jest na poziomie 3.4%, to znaczy, że 2.3 tys. rodzin zrezygnowało z pobierania wody. Tak nie jest, bo tyle nie stoi w Toruniu pustych mieszkań.

Za miliony złotych Toruń wykonał gigantyczną inwestycję, jaką była realizacja programu ISPA. Czy to przełożyło się na zwiększenie przerobu ścieków ? Podczas dyskusji na komisji okazuje się, że nie.

Czy mimo spadku sprzedaży wody i odbioru ścieków koszty w Toruńskich Wodociągach zmalały ? W każdym przedsiębiorstwie, jeśli spada sprzedaż, to właściciel lub zarządzający szuka oszczędności. Czy w Toruńskich Wodociągach nastąpiło dojście do punktu, gdzie nie da się już nic zrobić ? Na pewno nie, skoro planuje się wzrost płac na kolejny rok.

Na kolejny rok planuje się spadek wody o 0.5%, a ścieków o 1%. Planuje się wzrost kosztów w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego o 4.5%, czyli o ok. 3 mln zł. W br. planuje się zysk spółki większy w stosunku do 2011 r., gdzie zanotowano wynik ujemny na poziomie 2 347 000 zł, na poziomie 337 tys. zł.

Łączne koszty eksploatacji wody i ścieków wynoszą 67 mln zł z czego amortyzacja stanowi 36%. To jest efekt wzrostu majątku poprzez inwestycje. Amortyzacja jest kosztem, a nie wydatkiem, więc sytuacja w firmie musi być bardzo dobra i zapewne taka jest. Nie ma uzasadnienia forsowania zysku. Różnica pomiędzy poziomem zysku za 2011 r. i planowanym na 2012 r. nie ma uzasadnienia.

Przy planowanym wzroście kosztów na poziomie 4.5% podnosi się cenę wody i ścieków o 8.2%. Na kolejny rok zaplanowano spadek sprzedaży wody i ścieków. Nie wprowadzono żadnych działań hamujących to zjawisko. Można powiedzieć, że nie da się, ale to jest nieprawda. Jest kilka mechanizmów jak np. cena wody na podlewanie ogródków niższa niż używana dla konsumpcji niż przemysłu, czy zakup wody z góry z jakąś bonifikatą.

Nieprawdą jest, że rada miasta nie ma wpływu na podwyżki cen wody. Ustawodawca zapisał, że to rada zatwierdza taryfy dla wodociągów. To, że taryfa wchodzi w życie mimo zatwierdzenia lub nie rady, nie ma znaczenia. Na radnych spoczywa odpowiedzialność za cenę wody w Toruniu. Zgodnie z ustawą gmina może zawiesić podwyżkę cen wody na okres 1 roku.

Klub radnych PO uważa, że nie ma uzasadnienia dla podwyżek cen wody. Toruńskie wodociągi powinny przedstawić program poprawy. To co było przed 10 laty, pewnie nie powróci. Planowanie na następne lata coraz mniejszej sprzedaży wody i ścieków może doprowadzić do absurdu, że na końcu będzie tylko 1 osoba, która będzie musiała pokryć wszystko.

Poinformował, że klub radnych PO nie poprze projektu uchwały.

p. W. Majewski – zaznaczył, że swoje wystąpienie rozpocznie od sprostowania wielu błędnych danych, które zostały przytoczone przez przedmówcę.

Stwierdził, że nie wie, skąd wzięła się informacja o 70% spadku sprzedaży. Spadek od lat 2001-2 wynosi 40%. Spadek 70% dotyczy przemysłu. Przemysł stanowi niecałe 10% sprzedaży.

Nieporozumieniem jest sprawa marży. Marża wynosi 0.5%. Wniosek taryfowy konstruuje się w taki sposób, żeby zapewnić niezbędne przychody przedsiębiorstwu wodno-kanalizacyjnemu i niezbędną marżę zysku. Marża zysku jest potrzebna po to, bo przez pierwsze 3 miesiące Wodociągi pracują na starych cenach przy nowych kosztach m. in. amortyzacji i muszą pokryć różnicę.

Przedsiębiorstwo nie zakończyło 2011 r. stratą, ale zyskiem na poziomie 600 tys. zł. Wodociągi nie wyciągają tylko ręki do torunian, ale także proponują gminom ościennym sprzedaż. Jest także inna działalność, dzięki której firma wychodzi na wynik dodatni. Działalność podstawowa realizowana na terenie Torunia zakończyła się wynikiem ujemnym, ale są możliwości pokrywania z innych źródeł.

Skutki realizacji olbrzymich inwestycji, które musiały być zrealizowane może zamknęły by się w tych latach koniecznością podwyższenia ceny o 1.5 – 2 zł. Czy jest to zbyt duże wyciąganie ręki do mieszkańców za to, że miasto w jest 96% skanalizowane i zводociągowane, że jest zmodernizowane ujęcie wody, że zlikwidowano 4.5 tys. szamb ?

Gdyby przedmówca przeliczył koszty inwestycji, które były realizowane w Toruniu na 1 mieszkańca w stosunku do sprzedanego m³ wody, to by wyszła taka wielkość, że efekty są jednymi z najlepszych w Polsce. Warto było to zrobić, bo trudno wyobrazić sobie, żeby wszystkie osiedla domków jednorodzinnych były pozbawione kanalizacji i głównym obrazem był smród i wozy asenizacyjne.

Wodociągi budują nowoczesną suszarnię osadów. One po wysuszeniu będą wywożone do cementowni. Zniknął w ciągu roku hałdy osadów.

Zarząd Toruńskich Wodociągów jest ostatnim który wyciągałby rękę do mieszkańców po wyższe stawki.

Nie jest przyjemnie słuchać krytycznych słów radnego W. Przybyszewskiego pod adresem poczyną Wodociągów i samego prezesa.

Kłopoty związane ze spadkiem sprzedaży wody są zjawiskiem systemowym i dotyczą wszystkich firm. Dotykają przedsiębiorstwa w różnym stopniu.

Kilka lat temu przy wdrażaniu programów nie zakładano spadku sprzedaży. Jest przyrost majątku i jego koszty będą pokrywane ze wzrostu sprzedaży. Takie były założenia.

To nie spełniło się. Pojawił się kryzys i mieszkańcy oszczędzają. Są także nowe urządzenia jak pralki piorące praktycznie bez wody.

Trzeba podnieść ceny, bo wodociągi potrzebują 5 mln zł przychodu, żeby pokryć zweryfikowane koszty. Wodociągi nie mogą ponieść 5 mln zł straty, bo do spłaty jest jeszcze ok. 60 mln zł kredytu z ISPY, ok. 23 mln zł na II etap Funduszu Spójności i jeszcze kilka innych mniejszych pożyczek. Niewyobrażalne jest świadome wepchnięcie Wodociągów w 5 mln zł straty. To oznaczałoby natychmiastową konieczność spłaty zobowiązań.

Czy w tej chwili jest taka sytuacja, że trzeba pójść w tego typu działanie ? Nie. Jeśli tak by stało się, to prezes musiałby przyjść do radnych i poprosić o 60 mln zł.

Nie ma powodu i argumentów, żeby radni nie wyrazili zgodny na podwyżkę 4.32 zł statystycznie na rodzinę miesięcznie. To nie jest jakaś dramatyczna podwyżka. Zaapelował o docenienie działań całej załogi Wodociągów, trudu i pracy.

p. W. Przybyszewski – ad vocem. Przyznał, że nikt nie obiecywał prezesowi Wodociągów, że krytyka jest zabroniona.

Odnosił się do sprostowania informacji odnośnie marży zysku. W otrzymanych materiałach w załączniku nr 2, w poz. 8 marża zysku rok 2011 minus 2 347 663 zł, od 01.04.2012 do 31.03.2013 r. 337 752 zł.

p. E. Kossakowska – wyjaśniła, że w Wodociągi osiągnęły razem w 2011 r. przychody na poziomie 62 994 000 zł, a ich koszty były wyższe o wspomniany minus. Dopiero ta kwota stanowi podstawę ustalenia nowych stawek. Koszty były wyższe niż przychody.

p. W. Przybyszewski – poprosił o 5 min. przerwy dla kluby radnych PO.

p. M. Frackiewicz – ogłosił przerwę.

Po przerwie.

p. M. Zaleski – przypomniał, że do tej pory włożono już ponad 400 mln zł w infrastrukturę podziemną i modernizację stacji uzdatniania wody. Zdrowa woda pitna jest faktem. Należy cieszyć się, że 96% miasta jest objęte kanalizacją. Nie trzeba martwić się o jakość i standard usług. Są dalsze inwestycje w zakresie wody i odbioru ścieków. Wiąże się z tym amortyzacja, która powoduje, że ciągle pozycja kosztowa z tym związana jest większa. Mimo istotnych inwestycji wśród największych miast powyżej 200 tys. mieszkańców, czy w miastach wojewódzkich w Polsce Toruń jest na końcu pod względem cen wody i ścieków. W zestawieniu 250 gmin i miasta Toruń jest 12-15 pozycji przed końcem.

Stawka 8% nie jest przytłaczającą kolejną podwyżką, ale uwzględnieniem ekonomicznym wszystkich parametrów takich jak przygotowywane inwestycje od wielu lat. O tych inwestycjach była mowa w latach 90. XX w., a w latach 2002-2004 udało się je zrealizować. Trzeba na to spojrzeć w sposób obiektywny i optymistyczny. Poprosił o przyjęcie projektu uchwały.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 317. Wynik głosowania: 12 – 0 – 8. Uchwała została podjęta (uchwała nr 274/12).

XV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Toruniu przy ul. Owsianej, będącej własnością Gminy Miasta Toruń – DRUK NR 321.

p. W. Krawiec – przedstawił projekt uchwały.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 14.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 321. Wynik głosowania: 16 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 275/12).

XVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntów, stanowiących własność Gminy Miasta Toruń położonych przy ul. Kociewskiej w Toruniu – DRUK NR 294.

p. W. Krawiec – przedstawił projekt uchwały.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 15.

Pytania:

p. M. Rzmyszkiewicz – zapytał, czy w umowie znajduje się zastrzeżenie, że dzierżawca nie będzie mógł dalej poddzierżawić tego terenu ?

Jakie argumenty przemawiają za koncepcją wydzierżawienia terenu w trybie bez przetargowym, dlaczego nie ma woli zorganizowania przetargu nieograniczonego ?

p. W. Krawiec – odpowiedział, że we wszystkich umowach najmu lub dzierżawy wpisywane jest, że każde poddzierżawienie wymaga zgody Prezydenta.

Wydzierżawienie ma być bezprzetargowe, bo stowarzyszenie zainwestowało już dużo pieniędzy w nieruchomość. To pole funkcjonuje dobrze. Gdyby nastąpił demontaż urządzeń, to pewnie nie byłoby chętnego na wydzierżawienie terenu i popadłoby to w stan nieużytkowy.

p. M. Rzmyszkiewicz – zapytał, czy w momencie zawierania umowy dzierżawy 10 lat temu dzierżawca otrzymał zapewnienie pierwszeństwa w zawarciu kolejnej umowy ?

p. W. Krawiec – odpowiedział, że w tamtej umowie nie było takiego zapisu. To są kwestie gospodarcze. Lepiej wydzierżawić komuś sprawdzonemu niż komuś nowemu za wyższą cenę, a za 1-2 lata okaże się, że nie zagospodaruje tego.

Dyskusja:

p. B. Józwiak – zadeklarował, że nie ma nic przeciwko golfowi. Jest też wiele innych stowarzyszeń i związków sportowych, które wydzierżawiłyby chętnie taki teren, zagospodarowały go i doprowadziły do stanu używalności. Zachęcił do takiego działania na rzecz innych dyscyplin sportu.

p. M. Rzmyszkiewicz – wskazał, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby umożliwić innym osobom prowadzenie w tamtym miejscu pola golfowego i tym samym ogłosić przetarg nieograniczony.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 294. Wynik głosowania: 15 – 2 – 3. Uchwała została podjęta (uchwała nr 276/12).

XVII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży udziału w nieruchomości położonej przy ul. Bydgoskiej 33 w Toruniu – DRUK NR 319.

p. W. Krawiec – przedstawił projekt uchwały.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 16.

Pytania:

p. W. Przybyszewski – zapytał, jak to się stało, że został doprowadzony do takiego stanu budynek ? Czy tam były prowadzone remonty przez ZGM ?

Czy ten budynek jest wpisany do rejestru zabytków lub czy będzie ?

Czy jest możliwość rozbiórki i przeznaczenia tego terenu pod inne funkcje ?

p. W. Krawiec – odpowiedział, że ten budynek nie był nigdy administrowany przez ZGM. Zawsze był administrowany przez osoby fizyczne, które są współwłaścicielami. Trzy rodziny są tam z czasów przydziału lokalu z decyzji, które już dawno przestały obowiązywać. Próby wyznaczenia administratora zawodowego przez sąd nie powiodły się. Jedyna forma uporządkowania to zbycie udziałów na rzecz prywatnego inwestora.

Nieruchomość nie jest wpisana imiennie do rejestru zabytków, natomiast jest wpisana obszarowo jako Bydgoskie Przedmieście. Jakaś ingerencja konserwatorów zabytków będzie musiała zaistnieć.

Co do rozbiórki to trzeba indywidualnie negocjować ze służbami konserwatorskimi. Bez pełnej dokumentacji nie można wydać decyzji odnośnie rozbiórki, a dokumentacja jest droga.

p. A. Myrcha – zapytał, czy współwłaściciele nieruchomości są zainteresowani nabyciem udziałów ?

p. W. Krawiec – odpowiedział, że syn jednego ze współwłaścicieli jest zainteresowany skupieniem udziałów. Trudno powiedzieć, na ile uda się.

p. A. Myrcha – ad vocem. Zapytał, czy w takiej sytuacji jest wskazany przetarg nieograniczony, czy można zastosować inną formę ?

p. W. Krawiec – odpowiedział, że na razie wiadomo tylko o 1 osobie, stąd ma być przetarg nie ograniczony publiczny, bo może jakiś deweloper będzie chciał nabyć wszystkie udziały.

Dyskusja:

p. W. Przybyszewski – stwierdził, że gmina jest dobrym właścicielem i gospodarzem, ale z uzasadnienia wynika, że ma problem z własnym majątkiem. Gmina ma wyspecjalizowane służby do zarządzania mieszkaniowym zasobem w postaci ZGM-u.

Jeśli jest problem ze spadkobiercami, to gmina powinna być liderem i przekonać do założenia wspólnoty. Najprościej jest sprzedać i pozbyć się problemu. Szkoda, bo to jest budynek, który ma walory historyczne. W minionym czasie tego typu budynki zostały zlikwidowane. Zaproponowane rozwiązanie przez Prezydenta jest najprostsze do zrealizowania.

Poprosił Prezydenta, aby służby konserwatorskie i architektoniczne wzięły pod uwagę fakt, że szkoda całkowicie likwidować tego typu budynki.

p. M. Zaleski – zaznaczył, że jeśli ktoś ma 75% własności, a ktoś inny 25%, to ten nie przegłosuje większości. Właściciele, rozproszeni i rozrzućeni nie chcą od lat z gminą współpracować. Nie da się nikogo przymusić. Kto ma większość, ten decyduje.

p. M. Romaniszyn – przyznała, że obiekt nie figuruje w rejestrze zabytków. Z racji wieku i cech jest w ewidencji gminnej. Od jesieni ubr. jest w ramach wpisu obszarowego Bydgoskiego Przedmieścia. Nie ma ekspertyzy technicznej wskazującej na likwidację

budynku. Dla każdego obiektu jest dobrze, gdy jeden właściciel skupia udziały. Wytyczne konserwatorskie obowiązują do projektu adaptacji i remontu budynku. Jest szansa w sytuacji pozyskania jednego właściciela, żeby przeprowadzić taką procedurę w wyniku której remont budynku byłby możliwy, nawet gdyby był to remont odtworzeniowy. Taka sytuacja była na Ścieżce Szkolnej, gdzie był budynek szkieletowy, a za nim inwestycja kubaturowa.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 319. Wynik głosowania: 20 – 0 – 0. Uchwała została podjęta (uchwała nr 277/12).

XVIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie bonifikat od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Toruń – DRUK NR 310 – II CZYTANIE.

p. W. Krawiec – przedstawił projekt uchwały autopoprawką.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 17.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała według druku nr 310 z autopoprawką. Wynik głosowania: 17 – 0 – 2. Uchwała została podjęta (uchwała nr 278/12).

p. W. Przybyszewski – podziękował za przyjęcia poprawki jako autopoprawki. Wyraził nadzieję, że osoby noszące się z zamiarem przekształcenie prawa wieczystego użytkowania dokonają tego, co przełoży się na zwiększenie wpływów do budżetu gminy i że za kilka lat nie będzie gminnych terenów w wieczystym użytkowaniu.

p. M. Jakubaszek – zgłosił wniosek w imieniu klubu radnych PiS o uczczenie pamięci bohaterów, którzy w walce o wolną i niepodległą Polskę po 1945 r. ponieśli największą ofiarę. Dzień 1 marca jest ustanowiony świętem państwowym poświęconym żołnierzom zbrojnego podziemia antykomunistycznego. Tego dnia w 1951 r. wykonany został wyrok śmierci na kierownictwie IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Po pokazowym procesie sądowym funkcjonariusze UB zabili strzałem w tył głowy Ł. Cieplińskiego, M. Kawałca, J. Batorego, A. Lazarowicza, F. Błazej, K. Chmiela i J. Rzepkę. Narodowy Dzień „Żołnierzy Wyklętych” został ustanowiony z inicjatywy śp. Prezydenta RP L. Kaczyńskiego jako dzień pamięci o ludziach, którzy w walce o wolną i niepodległą Polskę po 1945 r. ponieśli największą ofiarę. Poprosił o powstanie i uczczenie bohaterów symboliczną minutą ciszy.

p. A. Jasiński – poprosił radnych o powstanie.

Radni powstali i uczcili pamięć bohaterów chwilą ciszy.

p. A. Jasiński – podziękował radnym. Poprosił doradcę prawnego rady M. Krystka o przypomnienie trybu składania interpelacji, pytań i wniosków.

p. M. Krystek – wyjaśnił, że zgodnie z dokonanymi zmianami w statucie są 2 rodzaje pytań, które można zadawać w czasie sesji i są 2 różne procedury.

Pierwsze pytania nazywają się interpelacją. Dotyczy to spraw o zasadniczym charakterze, problemów związanych z działalnością gminy.

Jeśli pytanie jest rozbudowane i opisuje rzeczywistość składającą się z kilku spraw i odpowiedź wymaga analizy, to jest interpelacja. Żeby ona mogła być rozpatrzona to musi być pisemna, przedstawić stan faktyczny będący przedmiotem i zawierać pytanie. Musi ona wpłynąć przed sesją w formie elektronicznej i pisemnej do przewodniczącego. Jeśli wpłynie w trakcie trwania sesji, to zostanie potraktowana jako złożona przed następną sesją.

W interpelacjach chodzi o sprawy zasadnicze, a nie jednostkowe. Jeśli będzie pytanie dotyczące wiaty przystankowej, to będzie sprawa jednostkowa i to jest zwykłe pytanie.

Jeśli będzie pytanie np. o ilość nieruchomości zbywanych, o rodzaj przetargów, kto dokonuje zakupów, to jest interpelacja.

Jeśli jest ona prawidłowo złożona, to odpowiedź udzielana jest na sesji. Chodzi o to, żeby osoba udzielająca odpowiedzi mogła się do niej odpowiednio przygotować. Interpelacja nie jest odczytywana na sesji, chyba, że przewodniczący dopuści do wygłoszenia.

Jeśli odpowiedź nie jest udzielona w trakcie sesji, to czas na jej udzielenie wynosi 21 dni.

Z nowej regulacji wynika, że pytań nie składa się pisemnie. Są one składane ustnie w trakcie sesji. Jeśli nie zostaną złożone w trakcie sesji w punkcie dotyczącym pytań, to na takie pytania Prezydent lub inna osoba odpowiadająca nie ma obowiązku odpowiedzi. W związku z tym pytania muszą być zadawane na sesji. Pytanie powinno być zgłoszone ustnie. Udzielenie odpowiedzi następuje w trakcie sesji lub w ciągu 14 dni pisemnie lub elektronicznie.

Wnioski radni składają na piśmie i elektronicznie do Prezydenta lub przewodniczącego wg właściwości. Wnioski nie są odczytywane podczas sesji. Odpowiedź na wniosek nie jest obowiązkowa.

p. M. Cichowicz – wskazał, że doradca prawny podał przykład związany ze stanem majątkowym gminy i sposobem zbycia nieruchomości. Jednocześnie była mowa o tym, że pytający ma podać stan istniejący. Jeśli ktoś chce się dowiedzieć o ten stan, to trudno w interpelacji przedstawić taki stan, bo pytanie dotyczy właśnie stanu istniejącego.

Zaproponował sporządzenie regulaminu składania interpelacji. Jeśli zostanie ona złożona przed sesją o godz. 9.58, to wiadomo, że jest ona złożona przed sesją. Każdy ma świadomość, że nikt nie jest w stanie przygotować odpowiedzi w ciągu 2 min.

Poinformował, że złożył wnioski do Prezydenta 29.12 ubr. i zastanawia się, czy Prezydent miał prawo nie odpowiedzieć na wniosek, ponieważ Prezydent udzielił odpowiedzi z konkluzją, że w przypadku prośby o udostępnienie materiału może zostać on udostępniony. Taki wniosek został złożony 29.12 ubr. i nie ma odpowiedzi na niego, bo pewnie był źle złożony.

Na wnioski złożone 09.02 br. na jeden została udzielona odpowiedź z pismem przewodniczącego rady, że być może nie będzie odpowiedzi, bo Prezydent powiedział, że są zadane niezgodnie ze statutem. Na 3 pozostałe nie ma odpowiedzi.

p. M. Krystek – odpowiedział, że w zmienionym statucie zostały określone warunki, jakie musi spełniać interpelacja. Problem komunikacyjny wynika stąd, że pytania mogą mylić się z wnioskami lub pytanie kończy się wnioskiem.

Pytanie są wygłaszane, a wnioski są składane pisemnie.

p. J. Beszczyński – zapytał, czy Prezydent może dowolnie odpowiedzieć na piśmie lub na następnej sesji ustnie ?

p. M. Krystek – wyjaśnił, że Prezydent udziela odpowiedzi na sesji na złożoną interpelację przed sesją. Jeżeli nie ma takiej możliwości, to wówczas jest czas 21 dni i jest udzielana na piśmie.

p. M. Cichowicz – podał przykład. Zwrócił się z wnioskiem 09.02 br. o udostępnienie koncepcji i przebudowy Pl. Rapackiego oraz mostu im. Piłsudskiego. Nie otrzymał odpowiedzi i zapytał, co zrobił źle ?

p. M. Krystek – odpowiedział, że zgodnie ze statutem jest określenie, że odpowiedź na złożony wniosek nie jest obowiązkowa.

p. M. Zaleski – wskazał na możliwości wynikające z zapisów statutowych. Radni mogą kontaktować się z pytaniami na sesji lub kierują pisma do przewodniczącego albo Prezydenta, nie do dyrektora wydziału, jednostki lub innej placówki.
Czasem jest tak, że występuje korespondencja poboczna między radnymi a jednostką.

p. W. Przybyszewski – przyznał, że zastanawiające jest to, że na pisemne wnioski nie ma konieczności udzielania odpowiedzi. Rodzi to problem, ponieważ zwyczajowo na list, który się pisze, otrzymuje się odpowiedź.
Poinformował, że złożył do Sekretarza Miasta wniosek ustny i został on natychmiast zrealizowany i otrzymał ustną odpowiedź. Warto jeszcze popracować na tym problemem.

p. M. Zaleski – zaznaczył, że na wnioski są udzielane odpowiedzi w miarę możliwości czasowych i liczby wpływających wniosków.
Poinformował, że została przekazana odpowiedź w formie elektronicznej w sprawie koncepcji remontu mostu im. Piłsudskiego przebudowy Pl. Rapackiego w wersji elektronicznej 21.02 br. Panowie radni P. Gulewski i M. Cichowicz otrzymali w tej sprawie wersję elektroniczną odpowiedzi.
Obecnie w przygotowaniu są projekty dotyczące wystąpień panów radnych: M. Rzymyszkiewicza, M. Cichowicza, Z. Ernesta, i B. Jóźwiaka. Terminy odpowiedzi mijają 06.03.

p. M. Cichowicz – wskazał, że część materiałów było prezentacją. Jeśli to jest koncepcja, to przeprosił za nieporozumienie.
Zapytał, dlaczego nie ma odpowiedzi na wniosek z 29.12 ubr. dotyczącego udostępnienia porozumienia z Prowincją Św. Franciszka a GMT w sprawie dofinansowania WSFH ?

p. G. Górski – poprosił o uważne przeczytanie statutu. Mimo, że nie zawsze przestrzegano zapisanych form zadawania pytań i wniosków, to były czynione starania przewodniczącego i Prezydenta, żeby z pewną elastycznością podchodzić do spełniania przez te wszystkie wystąpienia kryteriów formalnych. Postarano się precyzyjnie wyrazić istotę 3 sposobów dociekania.

p. M. Cichowicz – zwrócił uwagę przedmówcy, że jest bardzo niepokojące, że radny na podstawie statutu jest w gorszej sytuacji prawnej niż każdy inny obywatel. Każdy inny obywatel może otrzymać odpowiedź, że np. nie udostępni się jemu dokumentów.

p. J. Beszczyński – zapytał, jak zrobić z interpelacją, żeby Prezydent musiał odpowiedzieć na nią na sesji, a nie w terminie 21 dni, żeby np. przedstawiciele mediów mogli usłyszeć odpowiedź ?

p. G. Górski – odpowiedział, że dobrze byłoby nie doprowadzać pewnych rzeczy do absurdu. Nie można napisać instrukcji obsługi interpelacji. To nie jest narzędzie przy pomocy, którego radni mają zadowalać przedstawicieli środków masowego przekazu.

p. M. Zaleski – potwierdził, że na pewno są odpowiedzi na wnioski. Nie ma odpowiedzi na wnioski na sesji. Jest odpowiedź zawsze w formie pisemnej. Na wnioski zawsze będą odpowiedzi. Nie będą one odczytywane na sesji i nie będzie na nie odpowiedzi podczas sesji.

p. M. Cichowicz – potwierdził, że rozmawiał z osobą, która wysłała informację i okazało się, że otrzymany materiał nie jest zgodny z wnioskiem, ponieważ chodziło o przedstawienie koncepcji, a wpłynęła prezentacja. Poprosił, żeby trzymać się listy oczekujących na zabranie głosu, bo przewodniczący rzadko zerka na salę.

XIX. Interpelacje, zapytania i wnioski (zgodnie z § 36 Regulaminu Rady Miasta Torunia).

1. **Interpelacje:** nie było.

2. **Zapytania:**

a) **radny W. Przybyszewski** – zapytał o film „Toruń miasto festiwal”:

- jakim celom ma służyć ten film ?
- jaki był koszt produkcji filmu i ile wynosiło dofinansowanie ze środków Gminy Miasta Toruń ?
- czy przed produkcją miasto zatwierdziło scenariusz tego filmu ?
- czy przed przekazaniem dofinansowania miasto sprawdziło jakość produkcji ?
- dlaczego w filmie jest brak wzmianek o takich festiwalach jak „Jazz Od Nowa Festival”, festiwal „Kontakt”, czy festiwal „Piosenki i Ballady Filmowej” ?

Przez pierwsze 57 sekund trudno zorientować się, o co w filmie chodzi. Film trwa 3 min. 22 s., a główna bohaterka absorbuje widza swoją osobą przez 24 s. W filmie wymienia się 8 imprez festiwalowych, z których 6 ma charakter festiwalu, a 2 są tylko wydarzeniami artystycznymi, takie jak Blues Meeting i koncert ku czci G. Ciechowskiego.

W 2 min. 40 s. umieszczono reklamę Hotelu Bulwar. W 3 min i 1 s. niezidentyfikowane osoby wykonują taniec w fontannie Cosmopolis, co jest zabronione.

W filmie pominięto festiwale, które wpisały się na stałe w kalendarz imprez.

Odpowiedzi udzielił na sesji Prezydent M. Zaleski.

p. M. Zaleski – odpowiedział, że film powstał w wyniku realizacji wygranego udziału w konkursie dla organizacji pozarządowych na działania kulturalne. Urząd Miasta nie ingeruje nigdy i w żadnym konkursie w zawartość dzieła, ani w szczegółowe rozwiązania. Być może jest to błąd i trzeba było ingerować, ale trudno przewidzieć, jaką postawę wyrażą organizacje pozarządowe, które lubią mieć dużo swobody również za pieniądze publiczne. Przeprowadza się 18-20 konkursów w ciągu roku.

Miasto nie zażyczyło sobie żadnego wpływu na to przedsięwzięcia artystyczne, które było dofinansowane w ramach pożytku publicznego.

- b) **radny A. Myrcha** – zapytał o wakat na stanowisku Miejskiego Rzecznika Konsumentów. Jakie są plany Prezydenta w tym zakresie ?

Odpowiedzi udzielił na sesji Prezydent M. Zaleski.

p. M. Zaleski – odpowiedział, że wakat na stanowisko Miejskiego Rzecznika Konsumentów zostanie uzupełniony w procedurze przewidzianej dla tego typu postępowania. Procedura jest zwykle 2-3 miesięczna i rozpocznie się w ciągu kilku dni.

- c) **radny M. Rzymyszkiewicz** – zapytał, dlaczego jeśli interpelacje są składane przed sesją np. dzień, to punkt obrad obecnej sesji nazywa się interpelacje, zapytania i wolne wnioski ?

Odpowiedzi udzielił na sesji Przewodniczący Rady Miasta M. Frąckiewicz.

p. M. Frąckiewicz – odpowiedział, że wynika to z § 36 Regulaminy Rady Miasta, który jest załącznikiem nr 2 do Statutu Gminy miasta Toruń z 15.04.1999 r. (Dz. Urz. Woj. Kuj. - Pom. z 2004 r. poz. 27 ze zm.). Tam zostały uregulowane nowe definicje pojęć dotyczące interpelacji, zapytań i wniosków. Dlatego w jednym punkcie są 3 formy kontaktu, udzielenia wskazówek, zapytania albo wyjaśnienia różnych kwestii.

- d) **radny M. Cichowicz** – poinformował, że wystąpi do Prezydenta jeszcze raz z wnioskiem o udostępnienie koncepcji, a nie prezentacji. Przeprosił za wzburzenie, że nie ma materiałów, które dostał. Ponadto poprosił o udostępnienie porozumienia z Prowincją Świętego Franciszka w Poznaniu, a Gminą Toruń w sprawie dofinansowania budowy WSFH w Toruniu.

3. Wnioski:

- a) **radny P. Gulewski** – 1 wniosek (zał. nr 18),
b) **radny M. Cichowicz** – 1 wniosek (zał. nr 19).

XXXI. Informacje:

- **Przewodniczącego,**
- **Prezydenta: informacja na temat stanu przygotowań do realizacji inwestycji pn. „Zagospodarowanie terenu Jordanek”.**

p. M. Maksim – przedstawił informacje.

p. G. Grabowski – przedstawił informacje.

Pytania:

p. M. Cichowicz – przeprosił Prezydenta i jego służby. Okazało się, że była odpowiedź z 29.12 ubr.

Zapytał, czy jest powołany zespół, który będzie zarządzał obiektem, bo to on powinien przede wszystkim precyzować wymagania dotyczące wyposażenia i funkcjonowania sali ?

Czy jest powołany zespół, który będzie zajmował się użytkowaniem sali od strony merytorycznej, który będzie dbał o zapełnienie sali ?

Ile jest zakontraktowanych imprez na tę salę ? Kiedyś śp. M. Wakarecy mówił, że obiekt ten będzie zabierał imprezy Berlinowi, Monachium, Wrocławowi czy Pradze.

Jakie będą roczne koszty utrzymania obiektu ? Jaka ma być coroczna dotacja do tego budynku ?

p. Z. Fiderewicz – odpowiedział, że Toruń chciałby, aby sala koncertowa, która ma futurystyczny kształt, była salą, w której będą odbywały się imprezy takie, jak w innych stolicach Europy. W momencie rozpoczęcia budowy sali Toruń będzie poważnym partnerem dla wielu agencji artystycznych. Nie ma poza zespołem powołanym przez Prezydenta ds. nadzoru tego zadania zespołu, który będzie zarządzał salą. To nie oznacza, że nie będzie w przyszłości takiego zespołu.

Trzeba mieć na uwadze to, co zostało zapisane w podstawowych dokumentach złożonych do Urzędu Marszałkowskiego. W studium wykonalności wskazano, że obiektem będzie zarządzała instytucja kultury. Tego typu krok wynika z obserwacji dobrych praktyk w kraju i zagranicą. Po sąsiedzku Opera Nova jest zarządzana przez instytucję kultury. Dobrze sobie radzi, ma dobry impresariat i dział marketingu. Nie ma na razie decyzji co do operatora zewnętrznego.

Wyposażenie sali jest opisane w projekcie wykonawczym, a także będzie konsultowane to z ekspertami, którzy będą współpracować. Na dziś trudno powiedzieć, ile będzie imprez. Dobrze byłoby, gdyby było 70-80 rocznie. Wiedza i doświadczenie z innych tego typu obiektów pokazują, że w tych salach odbywa się 70-100 imprez rocznie.

Trudno powiedzieć też, jakie będą bieżące koszty utrzymania budynku. Te dane są zawarte w studium.

Na pewno chciałoby się, żeby sala koncertowa zarabiała na siebie, ale to oprócz możliwości sali będzie także zależało od operatywności zespołu, który będzie tą salą zarządzał i od zapotrzebowania na imprezy w Toruniu. Oczywiście jest nadzieja, że tak będzie, bo Toruń to miasto uniwersyteckie, które stawia na kulturę.

p. M. Maksim – odpowiedział, że koszty były przedstawione w 3 grupach; koszty utrzymania ze względu na zabezpieczenie w media, osobowe i ubezpieczenia. Studium było przygotowywane na przełomie lat 2010/2011. Wspomniano tam o nakładach ok. 1.5 mln zł rocznie. To jest koszt obiektu, koszty osobowe instytucji zarządzającej i trzecia grupa kosztów. To może zmienić się ze względu na zmiany cen mediów i przyjętą formułę zarządzania obiektem.

p. T. Kruszyński – zapytał, dlaczego tak mało wynosi poziom dotacji ze środków UE w kosztach kwalifikowanych ?

To jest tylko 29%, a mogło być 85%, bo tyle mógłby wynieść udział dotacji. Nawet gdyby przyjąć, że dla niektórych projektów samorządy gminne otrzymują 50% dofinansowania, to wciąż kwota jest niska.

p. M. Zaleski – odpowiedział, że dofinansowanie jest największym bólem głowy. Skomplikowana procedura projektowania zajęła 3 lata. Kiedy składano wniosek to był 2006 r. Wówczas w wyniku dyskusji i decyzji samorządu województwa objawiła się kwota dofinansowania na poziomie 14 mln euro. Przyjęto to bardzo optymistycznie, bo to miało być ok. 60 mln zł. Całość miała kosztować ok. 120 mln zł.

Dla powiatów grodzkich w projektach kluczowych wówczas tak było, że można było liczyć na połowę dofinansowania do kosztów kwalifikowanych. Wiosną 2010 r. gotowy projekt z pozwoleniem na budowę rozrósł się o ponad 5 tys. m² z 17 do 22 tys. Za tym musiały iść koszty. Okres realizacji miał przypadać na lata 2010-12. To wpłynęło na wzrost kalkulacji kosztowych. Na projekt wydano 6 mln, a jeszcze trzeba będzie wydać 3 mln. Pozostałe wydatki to też kilka milionów. Razem to wszystko wraz z nadzorem autorskim, inżyniera projektu i generalnym wykonawstwem, część już w kwotach faktycznych, a część w kosztorysowych, zostało ocenione na 196 mln zł. Jest szansa, że w przetargu uda się 20% z kosztów wykonawstwa i dostawy sprzętu scenicznego i ruchomej widowni zejść, tj. do ok. 170 mln zł. Łącznie koszty mogą zamknąć się w kwocie ok. 170 mln zł.

Wielokrotnie zabiegano o zwiększenie dofinansowania. Jednoznaczne stanowisko Zarządu Województwa jest takie, że do projektów kluczowych pieniędzy nie dokłada się. Jeszcze nie ma podpisanej umowy. Powinna ona zostać podpisana do końca czerwca.

Pewnie uda się pozyskać 56 mln zł w stosunku do całości czyli 170 mln zł. Na inne środki zewnętrzne nie ma co liczyć. Wniosek na salę koncertową dla szkoły muzycznej został oceniony przez Ministerstwo Kultury wysoko, a jednak umieszczony na liście rezerwowej i tkwi na niej 3 lat.

Pozostaje jeszcze trudny etap przetargu. Firmy budowlane do końca ostro walczą o kontrakty. Budowla jest skomplikowana architektonicznie. Poza biurami i garażami nie ma pionowych ścian.

Do obecnych realiów finansowych zostały dostosowane zapisy w WPI, a także w WPF. Uwzględniono wartość kosztorysową i dofinansowanie w kwocie 56 mln zł.

p. B. Jóźwiak – zapytał, czy radni mogliby otrzymać, prezentację żeby móc ją przeanalizować ?

Zapytał o ocenę wpływu tego obiektu na otoczenie i funkcjonowanie innych instytucji kultury i obiektów w mieście ?

Są 2 filozofie funkcjonowania imprez i szerzej pojętej kultury. Albo na początku są kreowane wydarzenia i potem stara się wraz z rozwojem imprez zapewnić im lepsze możliwości działania np. poprzez budowę obiektów. Albo najpierw buduje się kolosalny obiekt, który może wnieść miasto na inny poziom funkcjonowania imprez, a dopiero później szuka się i organizuje imprezy, które mają się w danym obiekcie odbywać ?

Zapytał, na jakim etapie jest analiza wpływu funkcjonowania tego obiektu na dotychczas wybudowane placówki, takie jak CSW, inwestycje realizowane przez UMK, salę przy ZSM ?

Na ile obiekt ten przejmie imprezy realizowane w innych instytucjach kultury jak np. Dwór Artusa, z którego wyprowadzi się Toruńska Orkiestra Symfoniczna ?

Jak poradzą sobie dotychczasowe instytucje i jak zostanie zwiększony budżet na kulturę ?

Przywołany przypadek opery bydgoskiej pokazuje, że ona nie zarabia na sobie, bo koszty są większe.

W jakim stopniu jest przeprowadzona analiza i wstępne prace, które pozwolą optymalnie ten obiekt wykorzystać, a przy tym nie utracić dotychczasowych funkcji instytucji kultury ?

p. M. Zaleski – odpowiedział, że w br. trzeba zacząć kształtować to, o czym radny mówił, czyli plan funkcjonowania instytucji, zacząć zakładać plan kalendarza instytucji i tworzyć

zespół ludzi. Te działania powinny być wdrożone, gdy dojdzie do rozstrzygnięć przetargowych.

Przyznał, że jest spokojny, że po powstaniu sali nie będzie miał kłopotu Dwór Artusa, nowe budynki „Od Nowy”, Centrum Targowe „Park” i inne placówki kultury, gdzie są stacjonarne instytucje jak Ratusz, bo tam jest muzeum.

Najważniejsze zadanie nowej placówki to będzie przyciąganie nowych wydarzeń lub ich kreowanie. Koncerty orkiestry symfonicznej przeniosą się z Dworu Artusa do nowej sali. Dwór Artusa bez orkiestry znakomicie da sobie rady.

Chciałoby się, żeby po 2-3 latach funkcjonowania nowej sali relacje między kosztami a dochodami były na poziomie 15%, czyli 250 tys. zł rocznie tak jak jest w Dworze Artusa. To byłoby dobrze. Koszty funkcjonowania sali brutto na poziomie 1.5 mln zł były kalkulowane 2 lata temu.

Stwierdził, że nie za bardzo martwi się, czy w auli UMK będzie więcej czy mniej imprez, bo to nie miejska instytucja. Życie wewnętrzne uniwersytetu powoduje, że ten obiekt jest wykorzystany bardzo intensywnie. Trudno spodziewać się, żeby stamtąd coś udało się wyciągnąć. Jeśli tak będzie, to będzie pewna gra rynkowa na lokalnym rynku obiektów czy sal. Najważniejsze, aby ekipa ludzi, która będzie zajmowała się użytkowaniem, przygotowaniem i eksploatacją obiektu pracowała nad nowymi wydarzeniami i imprezami. Chodzi o to, żeby nowe kreacje nie tylko miały miejsce w postaci nowych murów budynku, ale także wydarzeń i imprez, które przyciągną uwagę.

p. A. Myrcha – zapytał, czy powstającą halę można porównać co do powierzchni, kubatury, przeznaczenia i funkcji do jakiejś podobnej instytucji funkcjonującej w Polsce lub za granicą ?

p. M. Maksim – zwrócił uwagę, że podczas przymierzania się do kalkulacji kosztów analizowano podobne obiekty, które są w fazie realizacji lub zrealizowane na obszarze kraju. Tak wielofunkcyjnego obiektu, jaki jest aktualnie planowany w Toruniu, nie ma. Miasta stawiają na obiekty, których funkcje są ograniczone.

Analizowano obiekty w Kielcach, filharmonię w Szczecinie, Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu, halę widowiskowo-sportową w Szczecinie, filharmonię w Olsztynie, obiekt w Katowicach, operę w Białymstoku. Analizy wskazują, że kalkulacje kosztów są właściwe. Te koszty mieszczą się na zakładanym poziomie, jako maksymalnym i minimalnym.

Toruńska sala ma parametry odpowiadające realizacji szerokiego pakietu imprez.

p. W. Przybyszewski – zapytał, czy Torunia stać na ten obiekt i czy on jest potrzebny ? Kiedy podejmowano decyzję o budowie sali na Jordankach był to koszt rzędu 100-120 mln zł. Prezydent powiedział, że „obiekt nam się rozrósł”. Obecnie ma być sala za prawie 200 mln zł. Duża sala ma być na 880 osób a mała na 300. Koszt wybudowania jednego miejsca to 160 tys. zł.

Zadał pytanie, czy nie funduje się Toruniowi Grecji ? Torunia na tak drogą salę nie stać. Jest już jedna sala przy szkole muzycznej. Uniwersytet buduje salę sportową i miasto też buduje salę większą od Bydgoszczy.

Jaki był pierwotny koszt prac projektowych, ponieważ 3 lat trwa projektowanie, bo ostateczny to 6 824 000 zł i jakieś 3 mln zł jeszcze dodatkowo ?

Na ile jest realne oddanie do użytku sali w grudniu 2014 r. ?

Garaż ma 6,1 tys. m² na 185 stanowisk, przyjmując, że 1 stanowisko ma 15 m², więc powinno być ok. 3 tys. m². Jeśli odjąć od 6,1 tys. m², to współczynniki wykorzystania tego miejsca na parking jest bardzo mały.

Kolejna kwestia to wytłumienie i wyciszenie. Pierwotna waga sufitu to 300 t. Na komisji kultury pełnomocnik ds. sali na Jordankach G. Grabowski powiedział, że poprzez obniżenie grubości zmniejszyła się waga.

Czy zachowano parametry akustyczne sali ?

Kolejna sprawa to budowanie strategii. Zacytował, że Zastępca Prezydenta mówił, że „mam nadzieję”, „wierzę”. To za mało. Jeśli robi się biznesplan na salę za 200 mln zł., to w ciągu 5 lat od wybudowania będzie odpowiednia liczba imprez.

Czy będzie operator sali, czy miasto będzie samo zarządzało salą ?

p. M. Maksim – odpowiedział, że pierwotnie zawarta umowa z firmą F. Menisa określa koszty projektu na kwotę brutto 6 499 000 zł. Część z tego wynagrodzenie jest rozliczana jako przejęcie praw autorskich przez gminę, a część jako prace projektowe. W toku prac projektowych była konieczność wprowadzenia zmian do dokumentacji. Skutkowało to znacznie szerszym zakresem prac projektanta. Powierzchnia sali zgłoszona do wyłonienia w drodze konkursu projektanta miała pierwotnie 12-13 tys. m². W związku wprowadzeniem części dodatkowych pomieszczeń oraz zmianą funkcji istniejących pojawiły się dodatkowe elementy wyposażenia. Trudno było oczekiwać, że projektant dokona darmowo zmian. Strony umówiły się, że pomimo wzrostu powierzchni o 100% dodatkowe wynagrodzenie nie będzie wyższe niż o 50%, czyli 3 250 000 zł. To łącznie daje kwotę 9 749 000 zł. To jest wynagrodzenie za prace projektowe, czyli etapy dokumentacji tzw. koncepcję i zmieniony projekt budowlany oraz projekt wykonawczy. Do tego dochodzi wynagrodzenie za nadzór autorski. Ten etap prac zostanie uruchomiony po wyłonieniu wykonawcy.

Co do akustyki to wszelkie wątpliwości zostały rozwiane. Wyjaśnienia, które były w tym kierunku czynione przez ekspertów, były związane ze ścianami oddzielającymi małą salę od dużej. One dotyczyły możliwości wprowadzenia ruchu pomiędzy ścianą i sposobu wykończenia ścian. Projektant zweryfikował zagadnienia związane z komunikacją i pokryciem ścian. Nie ma możliwości wystąpienia pogłosu w salach czy tzw. efektu grzebieniowego.

Zaproponowane w projekcie pokrycia skosów, ścian, sufitów, czy posadzek były pierwotnie dobrane prawidłowo pod względem akustycznym. Budziły jednak zastrzeżenia co do masy zastosowanych materiałów. Projektant ma wprowadzić inne rozwiązania, ale będzie zachowana akustyka sali.

p. M. Zaleski – odpowiedział, że zmiany kosztów projektowania i budowy nie są wymysłem Dyrektora czy Prezydenta, ale są efektem żmudnych, burzliwych i toczących się za pośrednictwem mediów dyskusji o poszerzeniu funkcji teatralnych. Dodatkowe 5 tys. m² powierzchni i koszty przeprojektowania są efektem dyskusji na temat sali, czynności i funkcji. Eksperti z Urzędu Marszałkowskiego, który zarządza środkami RPO wnosili wiele uwag, które zmuszały do poszerzenia zakresu projektowego i kosztów.

Waga sufitu zmniejszyła się z ponad 300 t. do 120 t. To też była kilku miesięczna zaciekle walka ekspertów i UMT z projektantem. Na szczęście udało się uratować akustykę ruchomego sufitu w dużej sali. Pozostałe sufity są bez zmian.

Zapisy o tym, czy stać miasto na salę są w obowiązujących dokumentach czyli WPF, WPI i budżecie br. Informacje o wydanych pieniądzach są na bieżąco przekazywane. Następne będą przy podsumowaniu 2011 r.

p. G. Grabowski – dodał, że w podziemiu są 2 poziomy, -1 i 0. Poziom -1 w całości jest przeznaczony na miejsca parkingowe, natomiast na poziomie 0 jest tylko 35 miejsc parkingowych, ponieważ scena, zapadnie pod widownią i sale prób zajmują miejsce na tym poziomie.

p. W. Przybyszewski – ad vocem. Wskazał, że powierzchnia w stosunku do ilości miejsc parkingowych pokazała, że jest ich mało.

p. M. Maksim – uzupełnił, że miejsca parkingowe są zaprojektowane pod stropem, który opiera się na słupach. Żeby prawidłowo można wjechać w takie miejsce, to musi być odpowiednia odległość między słupami. One tworzą tzw. powierzchnię nieczynną. Minimalna szerokość miejsca parkingowego to 2.3 m. W cieniu słupa tworzy się przestrzeń, która tworzy powierzchnię garażu, a nie powoduje oszczędności na miejscach parkingowych.

p. M. Frackiewicz – zapytał, jaki wpływ miał Urząd Marszałkowski na akceptację zmian związanych z powierzchnią i kubaturą, co ma wpływ na wzrost kosztów z 120 mln zł do 197 mln zł ?

Z informacji zamieszczonej w prezentacji wynika, że było to następstwem wniosków środowisk teatralnych, czyli instytucji marszałkowskiej teatru im. W. Horzycy.

Na ile akceptacja środowisk teatralnych mogła się na tamtym etapie przekładać na możliwości pozyskania dodatkowych środków ?

p. M. Zaleski – odpowiedział, że informacja zostanie przedłożona na piśmie, ponieważ korespondencja w tej sprawie jest obfita i trwała kilka miesięcy.

Konkluzja jest taka, że wcześniejsze założenia były zbyt wąskie m. in. do funkcji teatralnej i dlatego projektant był nakłaniany do zmian przez powołanych ekspertów przez Urząd Marszałkowski i UMT i on się na to zgadzał.

On także przychodził z aneksem do umowy na zaprojektowanie, skoro miał zaprojektować dodatkowo 5 tys. m² więcej.

Zmiany poprawiły efektywność sali i jej wykorzystanie, a także wielofunkcyjność.

- **inne:** nie było.

XXX. Zakończenie Sesji.

p. M. Frackiewicz – zakończył XXIV sesję Rady Miasta Torunia.

Protokół sporządził
/-/Piotr Pyrek

Przewodniczący
Rady Miasta Torunia
/-/Marian Frackiewicz

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Torunia
/-/Andrzej Jasiński